KURJER WARSZAWSKI.

D. 16. Września. — Rok 1845. Wtorek. № 245. Jutro, Śty Justyn. Suchedni.

Za panowania AUGUSTA IIIgo, przybył do Warszawy z Francji, Misjonarz X. *Boduę*. Jego to pomysłowi, iego pobożności, iego gorliwym staraniom i trudom, winna Warszawa, Szpital DZIECIĄTKA JEZUS, owe schronienie opuszczonych dziatek, ów przytułek chorych. Tymże staraniom XX. *Misjonarzy* i czcigodnych *Siostr Miłosierdzia*, tudzież ofiarom Warszawian, przyznać należy wymurowanie Kościoła przy tym Szpitalu. Rocznicę 83cią Poświęcenia tegoż Kościoła uroczyście obchodzono w zeszłą Niedzielę. W czasie Summy, Artyści muzyczni wykonali dzieło religijne Karola *Kurpińskiego*, napisane dla Archi-Konfraternji Literackiej, na cześć Niepokalanego Poczęcia N. MARJI Panny.

Wczoraj odbyło się zebranie Właścicieli listów zastawnych, pod przewodnictwem JW. Senatora T. R. *Morawskiego*, Dyrektora Gł: Kom: Rząd: Przy: i Skarbu, który po zagaieniu obrad stosowną mową, zaprosić raczył na Asesorów zebrania WW. *Arkuszewskiego* Winc: i *Kelera* Józ:, a na Sekretarza W. *Śliwowskiego* Kiljana. Następnie po odczytaniu sprawozdania przez Komitet Właścicieli listów zastaw:, przystąpiono do wyboru Prezesa i Radców do tegoż Komitetu na przeciąg następnych lat 4ch; w skutek głośnego wotowania okazało się, iż większością głosów powołany został na Prezesa Komitetu, dotychczasowy Prezes JW. *Ornowski* Józef; na Radców zaś WW. *Potocki* Konstanty i *Chruścicki* Józef. Na liście obraduiących było przeszło 700.

Tadeusz *Jakobson*, Syn Urzędnika Konsulatu Pruskiego, w kwiecie wieku, bo zaledwie lat 13 przeżywszy, wczoraj przeniósł się do wieczności. Stroskani Rodzice wraz z Familją, zapraszaią Przyiaciół i Znaiomych na exportację zwłok Jego, iutro o godz: 4tej po południu z domu Nro 413 lit: E, za Żelazną-Bramą (przy Saskim Ogrodzie), na smętarz Ewanielicko-Reformowany odbyć się maiącą.

W dniu 26 Czerwca (8 Lipca) r. b. udzielony został przez Radę Administracyjną Kró:, Wmu *Rklickiemu* Bazylemu Dyrektorowi Gimnazjum Gubernjal: w Płocku, list przyznania wynalazku ulepszenia Rur piecowych, w których zamykanie i urządzenie wentylatorów iest łatwe i oszczędzaiące ciepło, a wyrabia się iuż, lecz tylko w fabrykach Braci *Ewans*.

Komisja Rząd: Przych: i Skarbu, Reskryptem z dnia 18 (30) Sierp: r. b., opieraiąc się na tymczasowem postanowieniu Rady Administr: z d. 10 (22 Sierp: r. b., upoważniła Rządy gubernjalne dozwolić na rok 184⁵/₆ tym właścicielom Gorzelń, którzy tego żądać będą, zaczynać wyrob wódki po dniu 1 (13) Paźdz:, a kończyć nie z dniem 1 (13) Maja, lecz dnia 1 (13) Czerw:, tak iednak, iżby w żadnym razie nie dłużej iak przez siedm miesięcy, i nie później iak do d. 1 (13) Czerw: trwał wyrob wódki; upoważniła również taż Komisja Rządo:, do przedłużenia właścicielom gorzelń terminu do składania deklaracji, o zamierzonej wysokości wyrobu wódki do 1 (13) Wrześ: każdego roku. Rządy gubernjalne powyższą decyzję iuż ogłosiły; zaś Rząd gubernjalny *Augustowski* przy ogłoszeniu tem, ostrzegł właścicieli i dzierżawców gorzelń, że ieżeliby, skutkiem zeszłorocznego nieurodzaiu i wyczerpania wszelkich zasobów żywności w tamtejszej gubernji, po ukończeniu w roku bieżącym zbiorów zboża i kartofli, okazała się trudność w wyżywieniu ludności, w takim razie zupełne wzbronienie palenia wódki z kartofli w gubernji Augustowskiej, stać się może koniecznem.

JW. Jenerał-Adj: *Naryszkin* wyiechał z Warszawy.

Trybunał handlowy w Warszawie, dnia 29 Sierp: (9 Wrześ:), upadłość Kuźmy *Potapowa* Kupca w Warszawie, ogłosił.

Bank Polski, ogłosił drukiem *Wykaz* Numerów Obligów Skarbowych 4ro-procentowych, w d. 29 Sierpnia (10 Września) 1845 roku wylosowanych, a które w d. 19 Wrześ: (1 Paźdz:) t. r. do spłacenia przypadaią. (Wykaz taki przejrzeć można w Drukarni Kurjera.)

Wyszedł z druku poszyt 2gi tomu 13go Pamiętnika *Towarzystwa Lekarskiego*, zawieraiący: O chorobach umysłowych, przez A. *Janikowskiego*; zdanie sprawy z czynności naukowych Towarzystwa Lekarskiego Warszaws: r. 1844, przez J. *Lebela*; wyiątek z listu pisanego z miasta *Krasnoiarska*, przez M. *Lewickiego*; wyciągi z pism lekarskich zagranicznych; rozbiór dzieła J. *Weinberga* o skrofułach; wiadomość o nowych dziełach lekarskich i część urzędową lekarską.

C. H. *Purec*, Fabrykant wyrobów kuśnierskich, ofiarował na korzyść zakładu Sierot starszych płci męzkiej pod opieką Warsz: Towa: Dobroczynności zostaiącego, iednę z czapek na wystawie w r. b. będących, która złożoną została do Sklepu Ubogich na sprzedaż. Za czapkę tę daią zł. 12; do dnia 30go b. m. godziny 4 po południu, kto da więcej, ten otrzyma rzeczony przedmiot na własność. W tymże Sklepie złożono surdut obywatelski z haftem; ze sprzedaży którego dochód obrócony zostanie na korzyść Starców i Kalek Instytutu tegoż Towarzystwa.

Warszawianie tak licznie i tak często używaiąc przyiemnej przeiażdżki koleią żelazną, od 3ch miesięcy zwie-

dziaiąc *Pruszkow* i *Grodzisk*, iuż od parę tygodni przedłużali takową podróż aż do *Rudy*, a może za kilka dni odwiedzać będą i piękne *Skierniewice*, które zaczął ozdabiać sławny Poeta *Krasicki*, a które od lat kilku stały się iednem z miejsc nader ozdobnym w kraiu tutejszym. Proba nowej kolei do *Skierniewic* iuż szczęśliwie odbytą została. Mieszkańcy *Łowicza* z radością przewiduią, że w przyszłym roku iarmark Święto-Mateuszowski zaludni *Łowicz* tak iak nigdy nie był od czasu swego istnienia. Będzie bowiem można iednegoż dnia napić się herbaty lub kawy w Warszawie, zjeść na śniadanie *Bażanta* w *Skierniewicach*, obiadować i iarmarkować w *Łowiczu*, i być w Teatrze Warszawskim na pięknem widowisku.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Liście*, JPanna *Damse*, a 2-kroć JP. *Rychter*; po *Kto wie*, JP. *Panczykowski*; po *Gwiaździarce*, JPanna *Damse* 2-kroć, i JP. *Rychter*.

(Art. nad.) W Kurjerku z d. 13go Wrześ: r. b. wyczytaliśmy wiadomość: że w Szwecji w *Lund* obchodzono 700tną rocznicę założenia tamecznego Kościoła. U nas zaś w Gubernji Radomskiej w m. *Końskich*, iest Kościoł parafjalny cały z ciosowych kamieni, pod wezwaniem Ŝgo Mikołaja, na którym nad drzwiami wchodowemi znajduie się napis starożytnemi gotyckiemi literami: *Ecclesia Sancti Nicolai restaurata Anno Domini 1120.* W wielu innych miejscach naszego kraiu można podobnież znaleść wiele starożytnych Pańskich Świątyń. *K. M. B.*

Sąd Pow: Kuiawski, przedsięwziął śledztwo z powodu wydarzonego przypadku: Izraelitka Rajza *Waserman* iadąc z swą 7mio-letnią Córką, gdy nocowała w stajni karczmy we wsi *Pilutkowice*, nazaiutrz rano znaleziono tak Matkę iak i córkę nieżywe.

Z Petersburga. — W Ukazie Cesarskim, do P. Ministra Skarbu, z własnoręcznym J. Cesarskiej M. podpisem, w dniu 18 Lipca r. b. wydanym, wyrażono: »Stosownie do waszego przedstawienia, dozwalam wam, na mocy Ukazu Rządzącego Senatu z d. 20 Lutego r. b., przystąpić do wypuszczenia w obieg w swoim czasie VI i VII-ej serji biletów kassy Państwa na monetę srebrną, z naznaczeniem liczenia procentów od nich od dnia 1go Wrześ: r. b.; względem czego macie wydać stosowne rozporządzenie i donieść Rządzącemu Senatowi.»— W pogranicznem z Chinami mieście handlowem gubernji Irkuckiej, Troickosawsku wybuchnął w Kwietniu r. b. gwałtowny pożar, który zniszczył przedniejszą część miasta; zgorzało sto domów obywatelskich, wszystkie lokale władz miejscowych, szkoła parafjalna, dom dobroczynności, dwór gościnny z towarami, szpital miejski, spichrz ze zbożem zapasowem spólnem, most na rzece *Kiachcie* i wiele innych budowli. Szkody tym pożarem zrządzone, podług ocenienia na miejscu, wynoszą 1,143,000 rubli sr:. We wszystkich gubernjach otworzono składkę dla pogorzelców.

Anglja. — Podatek z dochodów maiątkowych ma być na następne 3 lata zaniechany, przez wzgląd na kwitnący stan skarbu i trwaiący pokój w Europie. — W *Irlandji* cieszą się biedni rolnicy, że BÓG obdarzył ich łaską, to iest, że gdy w wielu kraiach tego lata kartofle albo niezrodziły, albo są tak popsute iakąś nadzwyczajną zarazą, że ich wcale pożywać nie można; w Irlandji ten owoc ziemny, teraz iest i zdrowy i chroni od głodu. — *Okonel* ma wyiechać dla zwiedzenia różnych stolic Europy. — W iednej z wiosek *szkockich* niedawno w dniu zaślubin młodego Wieśniaka z starą Wdową, Pan młody tegoż wieczoru żyć przestał, a nazaiutrz również iego Małżonka ten świat opuściła.

Belgja. — Król 6go b. m. udał się z swoią Rodziną do Antwerpji — Xżę *Demidow* przybył z swoią Małżonką, Córką Hieronima *Bonapartego*, do Bruxelli. — Do Belgji sprowadzaią teraz kartofle z Szkocji.

Francja. — Dziennik *Sporów* doniósł, że Królowa *Wiktorja* na podróży do Anglji, odwiedzi ieszcze Króla *Ludwika Filipa* w zamku *Eu*; w takim razie miała wylądować w *Treport* 7go b. m. wieczorem, a nazaiutrz odpłynąć do wyspy *Uajt*. — P. *Royer Collard* (Roje Kollar) umarł 4go b. m. w swoich dobrach *Szotowje*, przeżywszy lat 82. Był kilkakroć Prezesem Izby deputowanych, członkiem Akademji francuzkiej i Profesorem filozofji przy Uniwersytecie paryzkim. — Dzienniki ministerjalne zbiiaią wieść o zamiarze rozwiązania izb. — Utworzyły się 3 nowe towarzystwa, życzące uzyskać w dzierżawę koleie żelazne z *Paryża* do *Lugdunu*, i z *Lugdunu* do *Awinią*; na czele pierwszego znajduią się PP. *Rosamel* i *Bechet* (Besze), na czele drugiego Hrabia *Chastellux* (Szastlu). — Xztwo *Nemours* (Nemur) 3go b. m. przybyli do *Tolozy*, nazaiutrz wyiechali do *Pampeluny*. — Jenerał *Delarue* (Delarju) mianowany Wielkim urzędnikiem orderu legji honorowej; a pierwszy tłumacz armji afrykańskiej P. Leon *Roche* (Rosz), urzędnikiem tegoż orderu. — P. *Guizot* (Gizo) wyiechał do *Eu*. — Juljusz *Janin* (Żanę) wrócił z nad *Renu* do *Paryża*. — Poseł *marokański* odwiedził w *Marsylji* władze, które go uprzejmie przyjmowały; zapytany iakie wrażenie na nim uczyniła bitwa nad *Islą*, odpowiedział, że z początku Marokanie spodziewali się zgromić nieliczny korpus francuzki; gdy iednak tenże odważnie posunął się naprzód snuiąc się iak wąż za zdobyczą, pierwsi w ucieczce szukali schronienia. — Co do *Abdelkadera*, zapewnił, że Sułtan Marokański szczerze życzy go pojmać, i tem samem uwolnić się od niebezpiecznego spółzawodnika; lecz Emir przebywa tylko u pokoleń niesłuchaiących rozkazów

Sułtana, gdzie wojsko marokańskie nie śmie go atakować. Poseł ten przed udaniem się do *Paryża*, zwiedził *Tulon*.

Hiszpanja. — Obie Królowe z Infantką *Ludwiką*, 29go z. m. przybyły do *Bilbao*, gdzie ie przyjmowały Władze i Lud; niepogoda przeszkodziła wycieczkom w okolice. Mnóstwo ciekawych spieszy do *Pampeluny*, gdzie podczas pobytu Królowej, słynny Torreador *Montes* urządzi walki byków. — Jenerał-Porucznik Hrab a *Harispe*, Par Francji, Dowódzca 20tej francuzkiej dywizji, 2go b. m. z orszakiem oddał w *Tolozie* urzędowe odwiedziny Królowej. — P. *Thiers* udaie się wprost do *Madrytu.* — Władze hiszpańskie ubiegaią się formalnie o honory dla Królewiczów francuzkich; służbę pocztową nowo-umundurowano z powodu przeiazdu dostojnych Gości. — Znaczna liczba bandytów hiszpańs:, która na ziemi francuzkiej popadła w ręce żandarmerji, iest teraz stawioną przed sądem przysięgłych w *Perpinjan.*

Niemcy. — Cesarsko-Rossyjski Tajny Radca i Senator Hrabia Franci: *Potocki*, przybył z *Drezna* do *Berlina.* — Xżę *Cambridge* (Kembrycz) na podróży przez ląd stały, przybędzie z odwiedzinami do Króla *Hanowerskiego.* — P. Jakób Leffmann *Kohen* w Hanowerze zapatruiąc się na przywileie udzielone Izraelitom względem nabywania praw obywatelstwa, cechów i gild, założył Instytut maiący udzielić wsparcia tylko takim Izraelitom, którzy poświęcaią się iakiemu rzemiosłu lub sztuce. — Król *Duński* 8go b. m. wieczorem przybył do *Altony* — Xżę *Metternich* 21go wróci do *Wiednia.* — W Alpach Salzburgskich człowiek zbieraiący rośliny, spadł z góry sterczącej nad otchłanią; szczęściem, uwiesił się u krzaku, do którego przywiązał się rzemieniem. W tej postawie wisząc przez $2^1/_2$ dnia między niebem a ziemią, byłby nieochybnie zginął, gdyby nie miał przy sobie nabitego pistoletu; z niego dał ognia; robotnicy usłyszeli ten znak i linami go wydobyli; gdy go powindowano do góry, z osłabienia utracił mowę.

Turcja. — Xżę *Montpensier* (Mąpansje) opuściwszy 22go z. m. kiosk Sułtana w *San Stefano*, zawinął fregatą parową *Gomer* do *Therapji*, i niebawem zaiął się oglądaniem osobliwości stolicy. 23go z. m. miał posłuchanie u Sułtana, który go przyiął z zwykłemi honorami. 24go z. m. ciało dyplomatyczne przedstawiło się Xciu, a następnie było na uczcie u Barona *Bourqueney* (Burkenej). 26go z. m. daną była świetna uczta w pałacu sułtańskiego *Beylerbeg* dla Xcia i Posłów zagr:; Sułtan ukazał się na tej uczcie, i rozmawiał z Xciem *Mąpansje*, oraz z Posłami. 27go z. m. Ministrowie tureccy znajdowali się na uczcie, a następnie na balu u Posła francuz:. — Poseł francuzki w *Atenach* P. *Piskatory*, i Poseł Pruski w *Atenach* Baron *Werther*, przybyli na kilka dni do *Stambułu* — Poseł hiszp: Kawaler *Kordoba*, 5go b. m. miał posłuchanie u Sułtana, który wzaiemnie za podarunki przesłane od Królowej *Izabelli* dla Sułtana, przesłał tejże Królowej dyadem wartości 500,000 piastrów i 7 brylantowych orderów. — 6go b. m. pożar zrządził znaczne szkody w miasteczku *Koei* nad Bosforem.

Rozmaitości. — Dosłowne starożytne podanie chińskie o początkach *herbaty*, ulubionego napoiu wielkiego świata, aromatycznego nektaru Dam naszych. Pobożny *Darma*, Syn iednego z Królów *Indyjskich*, przybył 519 lat przed narodzeniem CHRYSTUSA do *Chin*, w celu rozszerzania wiary swoiej. Aby własnym przykładem innych do cnoty nakłonić, wiódł iak najsurowsze życie, iadł tylko same rośliny, i cały czas przepędzał pod gołem Niebem bez żadnego schronienia, na modlitwie i pobożnych ćwiczeniach. Tak przeżywszy lat kilka, wyniszczony utrudzeniem, zamknął oczy, i mimo woli zasnął. Przebudziwszy się, tak dotkliwy żal uczuł iż zgwałcił swoią przysięgę, chcąc uchronić się podobnego nadal występku, oberżnął sobie powieki, iako przyczynę grzechu, i rzucił ie na ziemię. Następnego dnia przyszedłszy w to miejsce, ujrzał ie zamienione we dwa krzaki, dziś noszące nazwę herbaty. Pobożny *Darma* zjadł kilka listków nowej rośliny, i tak uczuł duch swój orzeźwiony, iż myśli iego do wyższej uniosły się sfery, a chęć snu dawniej zwalczaiąca go, prawie całkiem znikła. Obznajmił swych uczniów z cudownemi własnościami rośliny i wkrótce używanie iej upowszechniło się w całem Państwie. (W *Polszcze* dopiero od lat 40 herbata zaczęła być upowszechnianą; dawniej tylko ią przedawano w aptekach iako lekarstwo, i nie mogła spodziewać się aby kiedy była *tańcuiącą*, i aby ią połączano z rumem). — Obywatel przybyły do *Paryża*, kupił sobie trzcinę z kosztowną gałką; w tem spotkał go iakiś człowiek dość porządnie ubrany, lecz zgarbiony, i prosił o iałmużnę, mówiąc: »Milordzie, nieopuszczaj nieszczęśliwego, udziel mi kilka groszy na obiad, ty co tak iesteś bogaty i masz trzcinę iakiej trudno widzieć.” Czy to z litości, czy też z próżności ów Jegomość dał mu złotówkę. »Niesłusznie Pan daiesz iałmużnę temu łajdakowi, rzekł przechodzący, on iest tak zdrów iak Pan, proszę mi pozwolić swoiej trzciny, a zobaczysz iak ten łotr będzie zmykał.” To wymówiwszy, wziął mu kij z ręki, i zaczął gonić uciekaiącego żebraka; nieszczęście, w iednej chwili oba zniknęli, a Obywatel z otwartemi ustami został na ulicy. — Chłop obciążony wiązkami drzewa, wołał po ulicach: «Strzeżcie się panowie, strzeżcie się!» Jakiś trefniś nie uważaiąc na to, zawadził suknią i rozdarł. Chcąc być za to zapłaconym, zaprowadził chłopa do Komisarza po-

licji. Chłop otwiera gębę nie mogąc wyrzec ani słówka. «Czy iesteś niemym mój przyiacielu», zapytał go Komisarz. «Nie, nie, Mości Dobrodzieiu», rzekł skarżący go; «on tylko udaie niemego, ponieważ gdym go spotkał, krzyczał na całe gardło: Strzeżcie się panowie!» «Jeżeli tak iest, rzekł Komisarz uwalniaiąc chłopa, więc Pan niesłusznie go oskarżyłeś!»

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Branicka Róża Hr. z Wiednia; Fiedorowicz Teodor Naucz: z Brześcia Lit:; Kazanowski Mich: Emeryt z Krakowa; Kalluli Anast: Żona Kap: z Tryestu; Kwiatkowska Alex: Oby: z Krakowa; Kossowski Leop: Jubiler z Grodna; Pilipejko Urzęd: z Augustowskiego. (G. P.)

DONIESIENIA.

Paulina Perkowska, podejmuie się rozności GAŁKI dla SŁOWIKÓW, wraz z swą KURACJĄ łatwą do przezimowania. Mieszka w pałacu Paca przy ulicy Miodowej pod Nr 493. Wiadomość u Stróża Kacpra.



W Folwarku Goleudzinowskim, należącym do Zakładu Ogrodów Wojskowych, wypuszcza się w dzierżawę OGRÓD fruktowy i warzywny, na rok ieden lub więcej. Życzący wziąść w dzierżawę takowy Ogród, zgłosić się zechcą do Zarządzaiącego zakładem Ogrodów Wojskowych Kapitana Własowa, gdzie o bliższych warunkach dowiedzieć się mogą.

Są do sprzedania pod korzystnemi warunkami DOBRA DALESZOWICE, z przyległością Dąbrówka, położone w Gub: Radomskiej Pow: Opoczyńskim, w bliskości Miast Fabrycznych, i od główney stacji Kolei żelaznej o mil 3. Bliższą wiadomość powziąść można pod Nr 2236 przy ulicy Nalewki, u Lekarza Dobronokiego.

Nadszedł świeży transport **PIJAWEK.** Bliższa wiadomość u Szwajcara w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej.



We wsi Górce o 3 wiorst od Warszawy, za rogatkami Wolskiemi,u W. Pana Dipnera, znajduie się KRÓW Żóławskich sztuk 45, rasy najlepszej na sprzedaż, między któremi są cielne i po ocieleniu.

100,000 CEGŁY palonej w celnym gatunku, iest każdego czasu do zbycia w dobrach Opalin, na 7ej wiorście za rogatkami Powązkowskiemi. — Ktoby miał do wynaięcia od Sgo Michała r. b. POMIESZKANIE składaiące się z 5 Pokoi, kuchni, Wozowni i Stajni na parę koni, przy iednej z ulic porządnych; raczy nadesłać adres do Sklepu Ubogich.

Jest POKÓJ do naięcia od S. Michała r. b. Wiadomość w domu P. Mikulskiego róg Bielańskiej i Senatorskiej, u Fryzjera Szmita.



Przy ulicy Bednarskiej, w Hotelu Bawarskim, iest MAMKA dobra, zdrowa, czerstwa, i życzy sobie przyiąć takiż obowiązek. Wiadomość na 2m piątrze pod Nr 6 od frontu.

Do Budowy Zjazdu od Zamku do Wisły, potrzebne są FURMANKI do przewożenia Ziemi. Gruzu i Piasku; za 25 stopową Furę miary sześciennej, płaci się po kopiejek 15. Wiadomość na miejscu budowy.



Ktoby miał SZAFY do Magazynu Stroiów, zdatne na pomieszczenie Sukien Damskich, raczy dać znać przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 443 na 1m piątrze.

D. 14 b. m. w drodze od Nowego-światu do Sgo Krzyża, zgubiono WORECZEK, przerabiany w pąsowe i zielone paski, w którym znajdowały się 2 papierki 20to złotowe i coś kilkanaście drobnej monety. Łaskawy Znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera.

Z d. 6 na 7 b. m. w nocy, w przeieździe z dóbr Płochocina do Warszawy, lub w Warszawie, zginęły następuiące Rzeczy: SURDUT czarny z podszewką iedwabną. KAMIZELKA iedwabna, SPODNIE kortowe piaskowego koloru, CHUSTKA iedwabna czarna. KOSZUL męzkich 2, PRZEŚCIERADEŁ 3, i inne t. p. przedmioty. Ktoby takowe posiadał, lub o nich wiedział, raczy o tem donieść Rządcy pałacu Blumberga przy ulicy Dzikiej, lub do Dworu Dóbr Płochocina w Pcie Błońskim, za co otrzyma stosowne wynagrodzenie.



PANTALJON mahoniowy, o 6ciu oktawach, zupełnie w dobrym stanie, iest do sprzedania. Wiadomość u Rządcy pałacu Hr: Zamojskich.

Dnia 18 Lipca r. b., przeieżdzaiąc przez Pelcowiznę, zgubione zostały PAPIERY, należące do Jana Szutowicza, Emeryta, iako to: Uwolnienie od Służby, Kwit na zł. 120, Świadectwo zdrowia, i inne. Łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 106 przy ulicy Piwnej, na 1sze piątro, za nagrodą.



Onegdaj, zginął PIESEK z wyżełków kurlandz:, biały, miał łatkę czarną na grzbiecie przy ogonku i uszka kasztanowate. Ktoby go znalazł, raczy oddać pod Nr 954, za Żelazną Bramą, gdzie Apteka; Stróż miejscowy wskaże właściciela, który Znalazcę wynagrodzi.

KANTOR

INFORMACYJNO - SADOWO-ADMINISTRACYJNY

przy ulicy Trębackiej Nr 638.

Potrzebną iest w Cesarstwo do iednej z bliższych Królestwa Gubernji. BONA rodowita Francuzka lub Polka, posiadaiąca ięzyk francuzki z dobrą pronuncjacją; bliższa wiadomość w Kantorze.

Aloizy Jan de Mogiła Stankiewicz.

KANTOR STRĘCZEŃ

Guwernerów i Guwernantek na rogu ulicy Danielewiczowskiej i Bielańskiej Nro 606.

Poleca się względom Szanownej Publiczności.

Nathanael *Steingraeber.*

KANTOR STRĘCZEŃ

Guwernerów i Guwernantek, przy ulicy Freta N. 271.

Są do umieszczenia Osoby płci obojga, z mniejszem i wyższem ukształceniem, z muzyką i bez; niemniej Bony Niemki i Francuzki; Profesorowie rozmaitych przedmiotów, życzą dawać lekcje prywatne. Francuzki chodzić na godziny konwersacji.

Paulina *Zwolińska.*

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 17.

TEATR ROZMAIT:. Jutro, 40ty raz *Spis wojskowy.* 11ty raz *Matka Chrzestna.* 33ci raz *Indjana.*

Piotr *Śliżyński*, NAUCZYCIEL TAŃCÓW, otworzył SALON przy ulicy Stare-Miasto, to iest za Sejdlicem Kupcem dwa domy, pod Nrem 53, na 1szem piątrze od frontu. Osoby życzące sobie pobierać LEKCJE Tańców, zgłosić się raczą do domu powyższego.